

Wyrok z dnia 16 sierpnia 2005 r.

I UK 362/04

Zalecenie lekarskie odsunięcia pracownika od wykonywanej pracy ze względów profilaktycznych nie jest wystarczającą przesłanką uznania go za niezdolnego do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Maria Tyszel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2005 r. sprawy z odwołania Janusza D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, na skutek kasacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 sierpnia 2004 r. [...]

o d d a ł i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. decyzją z 17 grudnia 2002 r. odmówił Januszowi D. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie wyrokiem z dnia 19 grudnia 2002 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu rentę okresową z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową na okres dwóch lat począwszy od dnia 1 sierpnia 2002 r., opierając rozstrzygnięcie na ustaleniu, że Janusz D. cierpi na schorzenia związane z utratą słuchu „pochodzenia zawodowego” i z tego powodu jest częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową na okres dwóch lat.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, uwzględniając apelację organu rentowego, wyrokiem z 19 sierpnia 2004 r. [...] zmienił

wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał na nieprawidłowość w ocenie zebranego materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, opinia biegłego lekarza specjalisty, uznana przez Sąd Okręgowy za miarodajny dowód w sprawie, jest zbyt lakoniczna i nie zawiera w wystarczającym stopniu uzasadnienia zawartych w niej wniosków, ponieważ biegły formułując opinię i oceniając stan narządu słuchu ubezpieczonego pod kątem niezdolności do pracy, odniósł go do dotychczasowej pracy ubezpieczonego (ślusarza pod ziemią) a nie do pracy zgodnej z poziomem jego kwalifikacji - jak wymagają tego przepisy art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., zwanej dalej ustawą o FUS). Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i w oparciu o opinię innego biegłego, specjalisty laryngologa - otiatry ustalił, że Janusz D. jest wprawdzie niezdolny - z uwagi na swe schorzenie - do wykonywania pracy ślusarza pod ziemią, ale jest zdolny do wykonywania zgodnej z poziomem jego kwalifikacji pracy w charakterze ślusarza „na ogólnym rynku pracy”. Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony cierpi na chorobę zawodową w postaci obustronnego odbiorczego ubytku słuchu, lecz stopień tego ubytku jest zbyt mały, aby czynił ubezpieczonego osobą przynajmniej częściowo niezdolną do pracy, w związku z czym nie spełnia on warunków przewidzianych w art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm., zwanej dalej ustawą wypadkową).

W kasacji od tego wyroku, wnioskodawca wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę przez oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego: 1) art. 381 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., „przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłych ze Ś. Akademii Medycznej z zakresu laryngologii oraz dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny pracy”; 2) art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., „przez błędną, a zarazem odmienną w stosunku do przyjętej przez Sąd pierwszej instancji ocenę opinii biegłych i w konsekwencji poczynienie sprzecznego z treścią zebranego materiału dowodowego ustalenia, że ubezpieczony nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy”; 3)

art. 386 § 1 k.p.c., „przez uwzględnienie w całości apelacji organu rentowego pomimo jego bezzasadności”: 4) art. 385 k.p.c., „przez jego niezastosowanie, mimo, że apelacja organu rentowego jest w całości bezzasadna”. Zarzucając natomiast naruszenie przepisów prawa materialnego wskazał na „błędną wykładnię art. 12 ust. 3 ustawy o FUS poprzez ustalenie przez Sąd, iż ubezpieczony nie jest częściowo niezdolny do pracy”. Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie przedmiotowej kasacji, wskazał, „iż zaskarżony wyrok oczywiście narusza prawo wskazane w granicach zaskarżenia”. Ponadto wskazano na potrzebę wykładni art. 12 ustawy o FUS w zakresie pojęcia: „posiadane kwalifikacje”, które - zdaniem skarżącego - wywołuje rozbieżności w orzecznictwie.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Wobec przytoczenia w kasacji obydwu podstaw wskazanych w art. 393³ k.p.c., w pierwszej kolejności ocenie podlegają zarzuty naruszenia przepisów postępowania.

Zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 381 k.p.c. jest chybiony. Z przepisu tego wynika bowiem generalna zasada, że skoncentrowanie materiału procesowego powinno nastąpić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Dopuszczając możliwość powołania w postępowaniu apelacyjnym nowych faktów i środków dowodowych, jakie nie były uwzględnione w zaskarżonym rozstrzygnięciu, ustawodawca wyraźnie pozostawia sądowi drugiej instancji zarówno ocenę, czy są to fakty i dowody nowe, względnie takie, które strona mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jak i ocenę, czy potrzeba ich powołania wynikła później, a także decyzję o ewentualnej celowości ich uwzględnienia. W rozpoznawanej sprawie to nie art. 381 k.p.c. był podstawą odmowy dopuszczenia nowego dowodu z opinii Akademii Medycznej. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyczerpująco wyjaśnił zarówno mankamenty opinii biegłego, wydanej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i potrzebę zasięgnięcia dodatkowej opinii. Stanowisko tego Sądu w żaden sposób nie narusza art. 278 § 1 i art. 290 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że w sprawach o świadczenia rentowe powołanie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo badawczego ma charakter wyjątkowy i jest zasadne wówczas, gdy wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego budzą wątpliwości sądu, a w szczególności jeśli w inny sposób nie można usu-

nąć sprzeczności pomiędzy opiniami biegłych, zwłaszcza ich rozbieżności diagnostycznych. Potrzeba powołania innego lub też dodatkowego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonych opinii (orzeczenie Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 807). Okoliczność, że opinia biegłego nie zadowalała jednej ze stron nie nakłada na sąd orzekający powinności zasięgnięcia kolejnej opinii.

Rozpatrywana kasacja nie zawiera uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.; nie jest nim streszczenie przebiegu sprawy i przedstawienie poglądu na stan zdrowia wnioskodawcy, odmiennego od ustaleń i ocen stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku. Nie jest także uzasadnieniem stosownym do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ocena ustaleń dokonanych przez Sąd orzekający jako „błędnych”, skoro nie została ona poparta wywodem prawnym. Kasacja ani jednym zdaniem nie wskazała ani jednej reguły wyznaczającej granice swobodnej oceny dowodów, jaką przekroczył Sąd Apelacyjny, co zwalnia Sąd Najwyższy z potrzeby omawiania bezzasadności tego zarzutu, także w jego powiązaniu z art. 382 i 391 k.p.c.

Bezprzedmiotowymi są zarzuty naruszenia zarówno art. 386 § 1 k.p.c., „przez uwzględnienie” apelacji organu rentowego, jak i art. 385 k.p.c., „przez jego niezastosowanie” do tejże apelacji. O zasadności lub bezzasadności apelacji nie decyduje jej ocena dokonana przez strony (zarówno przez stronę wnoszącą ten środek odwoławczy, jak i przez stronę przeciwną), lecz ocena Sądu drugiej instancji uprawnionego do orzekania merytorycznego na podstawie własnych ustaleń i ich subsumcji pod właściwą normę prawną. Na czym polegał zarzucany Sądowi Apelacyjnemu błąd w tej ocenie, tego skarżący nie wykazał, a sam fakt uwzględniania lub też oddalenia apelacji nie stanowi naruszenia tych przepisów.

Wobec bezzasadności wszystkich kasacyjnych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy przy ocenie zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego jest związany - stosownie do art. 393¹¹ § 2 k.p.c. - ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku. Takim ustaleniem, wiążącym w sprawie, jest ustalenie, że wnioskodawca „nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ślusarza) w związku z chorobą zawodową”, lecz jedynie z przyczyn profilaktycznych nie powinien wykonywać pracy w ponadnormatywnym hałasie. Zakres podmiotowy art. 12 ust. 3 ustawy o FUS nie obejmuje osób, które ze względów profilaktycznych powinny być odsunięte od pracy w określonych warunkach, tak więc zarzut błędnej wykładni tego przepisu jest nie-

trafny. Od kilkudziesięciu lat utrwalona jest zarówno praktyka orzekania o inwalidztwie, jak i orzecznictwo sądowe, w tym również Sądu Najwyższego, że zalecenie lekarskie odsunięcia od pracy ze względów profilaktycznych nie daje podstawy do uznania inwalidztwa (por. wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 12 czerwca 1959 r., II TR 315/58, OSPIKA 1960, poz. 322) Zmiana stanu prawnego polegająca na zastąpieniu inwalidztwa pojęciem niezdolności do pracy nie zdezaktualizowała tego orzecznictwa, co potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 160/00, (OSNAPiUS 2002 nr 16, poz. 396).

Bezprzedmiotowe jest powołanie się w kasacji na tezy wyroków Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2003 r., II UK 403/02 oraz z 7 października 2003 r., II UK 79/03 (OSNP 2004 nr 12, poz. 214 i nr 13, poz. 234), ponieważ wynika ono z ich niezrozumienia. Obydwa orzeczenia odnoszą się bowiem do stanów faktycznych odmiennych od stanowiącego podstawę zaskarżanego wyroku. Potrzeba profilaktycznego odsunięcia wnioskodawcy od pracy ślusarza pod ziemią, przy zachowaniu przez niego zdolności do pracy ślusarza na powierzchni, nie oznacza, że może on pracować tylko „przy zapewnieniu mu specjalnych warunków”, a do takich odnosił się pierwszy z powołanych wyroków, ani „na stanowisku specjalnie dostosowanym” - jak w drugim wyroku. Praca ślusarza na powierzchni, a do takiej wnioskodawca jest zdolny i posiada kwalifikacje, nie jest pracą w specjalnych warunkach, a podjęcie takiej pracy nie wymaga też specjalnego dostosowania stanowiska.

Przedstawione w kasacji zagadnienie zostało sformułowane w sposób opisowy, uniemożliwiający Sądowi Najwyższemu udzielenie odpowiedzi poza powyższym wywodem. Podkreślić tylko można, że pojęcie „kwalifikacji zawodowej” nie jest ograniczone do „zawodu uzyskanego w szkole zawodowej i umiejętności z tym związanych” - jak to określił wnoszący kasację. W pojęciu tym należy uwzględniać także umiejętności praktyczne nabyte podczas wykonywania pracy, w tym również wynikające z „postępu technicznego i technologicznego (...) zmiany urządzeń, techniki i zasad pracy”.

Po raz kolejny Sąd Najwyższy przypomina, że samo stwierdzenie u osoby ubezpieczonej istnienia choroby zawodowej nie stanowi o jej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 i następnych ustawy o FUS. Zagadnienie to Sąd Najwyższy wyjaśniał już wielokrotnie (por. uchwałę Składu Siedmiu Sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III PZP 2/95, OSNAPiUS 1996 nr 4, poz. 57, wyroki: z 13 stycznia 1998 r., II UKN 438/97, OSNAPiUS 1998 nr 24, poz. 719, z 19 grudnia 2001 r., II UKN 684/00,

Prawo Pracy i Prawo Socjalne 2003 nr 11, s. 46-48) i skład orzekający podziela w całej rozciągłości tę linię orzeczniczą.

Mając powyższe na uwadze, skoro obydwie przytoczone podstawy kasacyjne nie są usprawiedliwione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

=====